


 REFERAT
 HISTORICZNY

Drimmer Julian, lept. ur 1895 redaktor zawiadomy od
 Kainca roku 1932 w st. apoc. zajmowa dem nis ar do ry kucha wujny
 w r. 1939 rubnictwem jako repoducyjny majatku Polowacke, gmi
 na Prozoroki, powiat Krasna, wuj. Wileńskie
 Dnia 7 września zostadem prowadzony do Pułtka K. V. P. Głęboko-
 kie i przekroczytem wraz z pułtkiem dnia 20. IX. 1939 granic
 w Satevskaz w Turmontach. Potrech dniach znalazilismy nis
 w abroie interuowacych w Litawie, porostajac tam do Kainca
 paidsiernika 1939. Harunki mien ka nisre /koczany wajszkowe/
 wgladnie dobre, jedzenie xte, obchodzenie nis z interuowa-
 nymi szrotkie. Potras jidnej z rewizji za brois obchodowo
 nis bratalnie z pułtkownikiem dypl. Perkowicem wraz pułtk.
 Sziatkowskiem. Pułtkownika Perkowicza rozebrano i kito, sa-
 pnie zaarentowanego i wazkou narzenie -
 V na znak protestu zostadem agtonowa trzydniowa z Godolow-
 ka, ktora zakazowano w 3 dniu na rorkas pułtk.
 Perkowica, ktory pod wplywem tego protestu zarentu
 zostat zwalutowy. H Godolowce brali wkiad wazacy afi-
 cerowie /akado 200/ i wazny mernow /akado 300/ w ta-
 che aborowe bydy z Godolowka ta zaskoczeni i cy mi-
 li wazetko, aby ja pnerwic - ale beaska teesnie.

Z Libawy zastalimny wywiezieni do oboza inter-
 nosaucy w Wbroce pod Ryga - przybiczano nam
 lyncz warunki i datny maso zboza. Oficerowie i
 neregosi w maso to maso otrymywali przez parki:
 Dunę, cewaję, nat moralem tak af. jak i nereg-
 gowyl w obozie byl pmer cadz mas park. Perkorice.
 Hnytkie stricte narotowe i pniotowe byly ukloporone
 wwozysie, stronno grupy, mazyk zis jazykow fra-
 ckiego, angielskiego i rozyjskiego. Skomuch ko-
 mencz oboza do interuowauy byl pprawy - ale
 statoro bezslyny. choz byl adretorauy, na razu
 pmer adins mas ztatz karabiny masyuowe. To wbro-
 weniu balmerik's pitnowanie oboza zis zawotyto. W lip-
 cu 1940 abysli Komencz nad obozem balmerik, obdualnie
 stroy tykowali sui ponatki, pomajzce w obozie i abicualipo-
 prave. Ulyarita zis one barzo ostrym pitnowaniem
 oboza, atawaniem go karabinami mazyuowymi i pssami
 patyczynymi, saaren toroniem i arakemiu w rytkim nis-
 ziemi parkowiska Perkorice, park. Swiatkarskiego, kapt
 Piki, kapt Pacaka, kapt Dobrowickiego i jense karku inuyl
 oficerow, ktoryl naawisk ju nie panistau /razem 12/
 Nas wywiezieno w trzej grupach do Kowelska w Rosji

do oboza. Barzo, barzo wiele oficerow wyrano do
 kilka razy do pseudulivai i taw. pogaretch. Ja bysem
 wywany trzy wy ctery razy. Miedy imnem wmeriano mi,
 zi jatem adadnikiem i zatono wywiezenia rabi watniko-
 ukresach. Z powodu nieuwyimowci jazyka rozyjskiego
 miatem nie mabe tradycji. Raz wyrano mnie gyl
 bysem stroy i miatem 40° goraczki, gyl to powiedziatem
 pseudulivajacego mnie oficerowi NKWD odpowiedz: nicawo.
 Spalisimy na nowo zapluskawionyl pprawy w hady
 park paklantonyl. Choż byl starym murem, ob-
 lue atrozony. Bylo kilka wy parko samohaj'str.
 Do rosiny woho bylo pssai raa na mieniq - jak
 pozniej stierwidem, dorced ty lko jileu list do
 suwiz. rodziny w Kazachstanie, a wylatem 4.
 Z Kowelska wywiezieno nas do Gwiazowca, uwhat pny
 byliimy 2. lipca 1941. Tam warunki bytawia byle
 ste, nie othano o nasz bielizny, karniwo barzo ile
 i mado. Dopiero po ujednonej amucitzi to zis po-
 prawito. Z Gwiazowca wyjedalimy do H.P. Klocka,
 uwhat pny byliimy w wresniu 1941.

[Signature]